

Prowadzimy 1:0 z Brazylią

Skonecki wygrał z Barnesem

FERNANDEZ
— LICIS
2:1 w setach

PIERWSZY dzień spotkania II rundy Pucharu Davisa Polska — Brazylija przyniósł prowadzenie polskim tenisistom 1:0. Punkt ten uzyskał Władysław Skonecki, zwyciężając 6:1, 4:6, 5:7, 6:1, 6:1 Ronaldę Barnesę, który uległ w 4 setach skurczowi mięśni łątki i potem już raczej statystował na korcie, aniżeli grał. Druga gra pojedyncza — Licis — Fernandez została przerwana z powodu zapadającego zmroku przy stanie setów 2:1 (7:5, 4:6, 6:4) dla czołowej rakiety Brazylii. Wznowienie gry w sobotę o godz. 15.

Gry toczyły się na centralnym korcie Legii przy pięknej słonecznej pogodzie i wypełnionych ponad trzytyśięc osób publiczności w trybunach. Poprzedzone zostały przemówieniami prezesów Polskiego i Brazylijskiego Związku Tenisowego — inż. Olszowskiego i dr. Da Silvy Costa oraz odegraniem hymnów narodowych obu krajów. Na maszt wciągnięto obok flagi polskiej po raz pierwszy i flagę narodową Brazylii.



Władysław Skonecki w akcji podczas spotkania z Barnesem. Fot. „PS” M. Szymkowski



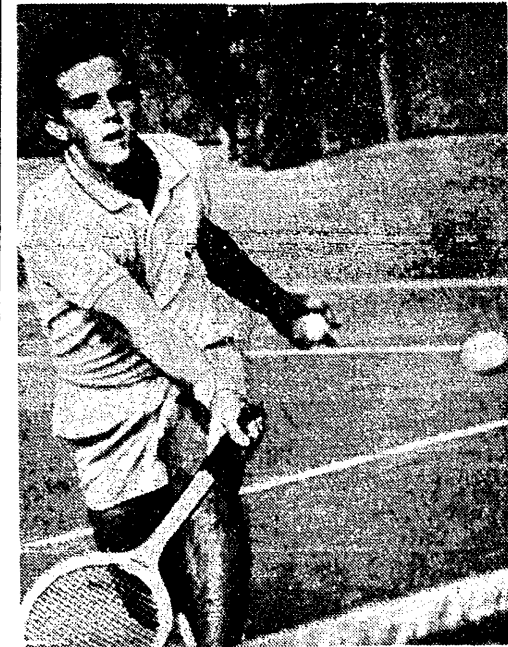
Ofensywny styl gry Andre'a Licisa sprawił wszystkim miłą niespodziankę. Fot. „PS” M. Szymkowski

czono się ze zwycięstwem Skoneckiego nad Barnesem i ewentualną porażką Licisa o którego formie wcale nie wiedzieliśmy. Tymczasem okazało się, że młody Brazylijczyk nie jest wcale zoi-towanym tenisistą. Po opanowaniu początkowej tropy, dzięki k o r e j Skonecki bez trudu wygrał pierwszy set 6:1. Barnes wiał się w gardło, zaczął grać spokojniej, wygrał swój pierwszy serwis, objął prowadzenie 1:0, wygrał swój następny serwis i prowadził 2:1.

W dodatku Polakowi nie dopisywało szczęście i o tak dalece, że nawet sędziowie linijni mylili się na jego niekorzyść ze dwa — trzy razy i to w chwila bardzo nie odpowiednich. Nie pozostało to bez wpływu na jego taktykę: widząc, że traci punkty przy nadmiarze wypracowanych pozycji, po wymianach w trakcie której zademonstrował piękne podcięcie zagrana — Skonecki stracił rozmiar i prowadzenie gry — przestał wyczuwać intencje przeciwnika, grając go bez planu, ale za to z wielką intuicją i swym nym refleksem. Ze stanu 1:4 wyciągnął co prawda i a 2:4, potem na 4:3, ale przy tym a nie wygrał swój serwis i musiał skapitulować 4:6.

W 3 secie Barnes kontynuuje swa dobrą parę, ale teraz wszyscy już z niecierpliwością i zrozumiem. Ze przezebranym brazylijskiego juniora Barnes nie będzie czuć formidabilny domyśli się każdy, ale spodziewano się, że zdola on szybko rozgryźć nieskomplikowaną taktykę niedługo przetrwaniu i wygrać z nim, jak to się mówi „w ciągach”.

też chwili coraz częściej przejmował inicjatywę, coraz natarczywiej atakował, dając się tylko od czasu do czasu minąć jakiejś udanej piłce Skoneckiego. W 5. secie, przetrwaniu, do bardziej szczęśliwego przeciwnika miał tych udanych zagrań o wiele mniej.



Ronald Barnes mimo bolesnego skurczu nogi nie zszedł z kortu do końca. Fot. „PS” M. Szymkowski

Wyniki XII etapu Katowice — Łódź 167 km

Indywidualne	
1. Venturilli, Włochy	4:24.32
2. Schur, NRD	4:25.29
3. Geldermans, Holandia	4:26.39
4. Van der Veeken, Belgia	4:27.01
5. Christow, Bułgaria	4:27.49
6. Trappe, Włochy	4:27.59
7. Adler, NRD	4:28.02
8. Pauw, Holandia	4:28.09
9. Banzburg, Dania	4:28.17
10. Balwert, Holandia	4:28.35
11. Melichow, ZSRR	4:28.50
12. Goossens, Belgia	4:29.55
13. Eekstein, NRD	4:29.59
14. Krivka, CSN	4:29.10
15. Loeck, NRD	4:29.12
16. Bedwell, Anglia	4:29.13
17. Dumitrescu, Rumunia	4:29.14
18. Banzburg, Dania	4:29.15
19. Goossens, Belgia	4:29.16
20. Goossens, Belgia	4:29.17
21. Goossens, Belgia	4:29.18
22. Goossens, Belgia	4:29.19
23. Goossens, Belgia	4:29.20
24. Goossens, Belgia	4:29.21
25. Goossens, Belgia	4:29.22
26. Goossens, Belgia	4:29.23
27. Goossens, Belgia	4:29.24
28. Goossens, Belgia	4:29.25
29. Goossens, Belgia	4:29.26
30. Goossens, Belgia	4:29.27
31. Goossens, Belgia	4:29.28
32. Goossens, Belgia	4:29.29
33. Goossens, Belgia	4:29.30
34. Goossens, Belgia	4:29.31
35. Goossens, Belgia	4:29.32
36. Goossens, Belgia	4:29.33
37. Goossens, Belgia	4:29.34
38. Goossens, Belgia	4:29.35
39. Goossens, Belgia	4:29.36
40. Goossens, Belgia	4:29.37
41. Goossens, Belgia	4:29.38
42. Goossens, Belgia	4:29.39
43. Goossens, Belgia	4:29.40
44. Goossens, Belgia	4:29.41
45. Goossens, Belgia	4:29.42
46. Goossens, Belgia	4:29.43
47. Goossens, Belgia	4:29.44
48. Goossens, Belgia	4:29.45
49. Goossens, Belgia	4:29.46
50. Goossens, Belgia	4:29.47
51. Goossens, Belgia	4:29.48
52. Goossens, Belgia	4:29.49
53. Goossens, Belgia	4:29.50
54. Goossens, Belgia	4:29.51
55. Goossens, Belgia	4:29.52
56. Goossens, Belgia	4:29.53
57. Goossens, Belgia	4:29.54
58. Goossens, Belgia	4:29.55
59. Goossens, Belgia	4:29.56
60. Goossens, Belgia	4:29.57
61. Goossens, Belgia	4:29.58
62. Goossens, Belgia	4:29.59
63. Goossens, Belgia	4:29.60
64. Goossens, Belgia	4:29.61
65. Goossens, Belgia	4:29.62
66. Goossens, Belgia	4:29.63
67. Goossens, Belgia	4:29.64
68. Goossens, Belgia	4:29.65
69. Goossens, Belgia	4:29.66
70. Goossens, Belgia	4:29.67
71. Goossens, Belgia	4:29.68
72. Goossens, Belgia	4:29.69
73. Goossens, Belgia	4:29.70
74. Goossens, Belgia	4:29.71
75. Goossens, Belgia	4:29.72
76. Goossens, Belgia	4:29.73
77. Goossens, Belgia	4:29.74
78. Goossens, Belgia	4:29.75
79. Goossens, Belgia	4:29.76
80. Goossens, Belgia	4:29.77
81. Goossens, Belgia	4:29.78
82. Goossens, Belgia	4:29.79
83. Goossens, Belgia	4:29.80
84. Goossens, Belgia	4:29.81
85. Goossens, Belgia	4:29.82
86. Goossens, Belgia	4:29.83
87. Goossens, Belgia	4:29.84
88. Goossens, Belgia	4:29.85
89. Goossens, Belgia	4:29.86
90. Goossens, Belgia	4:29.87
91. Goossens, Belgia	4:29.88
92. Goossens, Belgia	4:29.89
93. Goossens, Belgia	4:29.90
94. Goossens, Belgia	4:29.91
95. Goossens, Belgia	4:29.92
96. Goossens, Belgia	4:29.93
97. Goossens, Belgia	4:29.94
98. Goossens, Belgia	4:29.95
99. Goossens, Belgia	4:29.96
100. Goossens, Belgia	4:29.97

Jaka przewagę mają nad swymi konkurentami:

SCHUR	ZSRR	POLSKA
1. Schur	1. ZSRR	1. ZSRR
2. Venturilli, Włochy	2. NRD	2. NRD
3. Van der Veeken, Belg	3. Anglia	3. Anglia
4. Geldermans, Holand.	4. Belgia	4. Belgia
5. Adler, NRD	5. POLSKA	5. POLSKA
6. Christow, Bułgaria	6. Holandia	6. Holandia
7. Melichow, ZSRR	7. Bułgaria	7. Bułgaria
8. Kapitonow, ZSRR	8. CSN	8. CSN
9. Bedwell, Anglia	9. Włochy	9. Włochy
10. FORMALCZYK, Pol	10. Rumunia	10. Rumunia
11. Banzburg, Dania	11. Dania	11. Dania
12. Krivka, CSN	12. Węgry	12. Węgry
13. Vostriakov, ZSRR	13. Monako	13. Monako
14. Eekstein, NRD	14. Francja	14. Francja
15. Mares, CSN	15. Jugosławia	15. Jugosławia
16. GAZDA, Polska	16. Szwajcaria	16. Szwajcaria
17. PODOBAS	17. Finlandia	17. Finlandia
18. PRUSKI	18. Luksemburg	18. Luksemburg
19. CZARNECKI		
20. GŁOWATY		

Sobota REFLEKSJE str. 2

PRZEGLĄD SPORTOWY

16 MAJA 1959 R. Nr 78 (3311) REDAKCJA I ADMINISTRACJA WARSZAWA Rok założenia 1921 CENA 80 groszy

Stolica wita kolarzy

Wyścig Pokoju na ostatniej prostej Faworycy zagrożeni nikt nie rezygnuje z walki

Polska startuje z Łodzi na 5 pozycji

XII Wyścig Pokoju wjechał na ostatnią prostą. Zaczęła walka nie ustaje ani na moment, pierwszą idą główni faworyci. W Katowicach i w Łodzi nastąpiły nowe przesunięcia nieznaczące niby, ale znaczące i nadal nie można zgadnąć komu przypadnie laury.

W sobotę w południe kolarze wyruszą z Łodzi i będą mieli do mety już tylko ostatnie 152 km. Około godz. 17 najsilniejsi w tym dniu finiszować będą na Ścieżce Dłuskiej, a w poł. godziny potem zobaczymy rundę honorową w wykonaniu triumfatorów całej trasy.

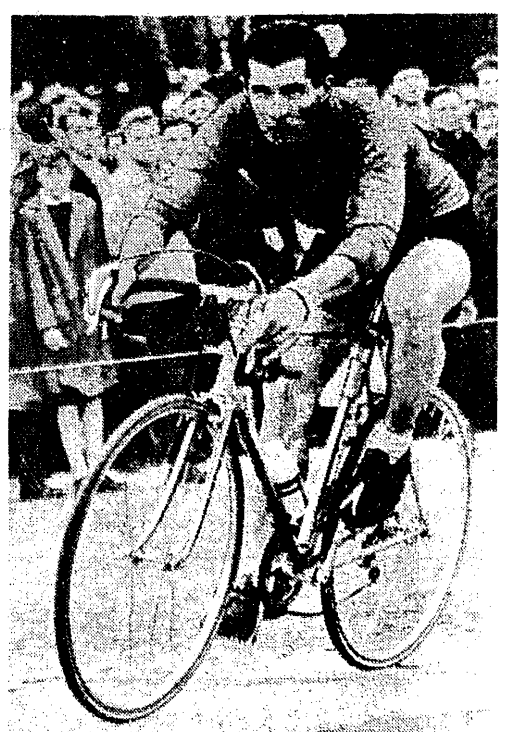
Nie wystąpią w tej roli, nie stawią, nasi kolarze — to można właściwie z całą pewnością powiedzieć. Trzy polskie etapy, jak nie bez podziału liczyli optymiści, nie przyniosły poprawy pozycji białoczerwonych — przeciwnie. Raczej mieli pesymizm, którzy ostrzegali przed Belgią, życząc najwyżej przeskoczenia Anglików.

Etap sobotni jest krótki, ale i na krótkich, jak wiadomo, zdarzają się cuda. Możemy teoretycznie przegonić Belgów i Anglików, ale wymagałoby to wielkiego zrywu ze strony naszych reprezentantów. Kolarstwo szosowe ma ciągle wiele tajemnic, nawet dla wielkich fachowców, więc choć zryw taki byłby sensacją, chcemy do końca wstrzymać w jej możliwości.

Dla porządku zanotujemy, że na XI etapie zespół białoczerwonych zajął czwarte miejsce, a na XII — szóste. W ogólnej punktacji jesteśmy na 5 pozycji.

Przez czwartek i piątek bój o pierwszeństwo przeszedł nowe fazy. Niemcy w konkurencji zespołowej doszli prawie ZSRR. Schur odparł nie bez strat nowo ataki Belgów i Włochów.

Proszę przestudiować tabelkę „Kto ma jaką przewagę”, a Czytelniczy sami zorientują się, jakie zamieszanie może jeszcze wywołać rajd niedużej czołówki tak, jak to było na podobnie krótkim etapie Kraków — Katowice. Niech tylko w sobotę na trasie z Łodzi do Warszawy kilkunastu kolarzy zaciągnie znowu 10 minut przewagi nad polem, przetasowania mogą być ogromne!



Romeo Venturilli wygrał XII etap Katowice — Łódź. Fot. „PS” E. Warmiński

Zasnuwana syrenka: — To może śmieszne, ale ja ciągle wierzę, że ujrzę któregoś z moich chłopaków na czole...

Człowiek kolarze Wyścigu (od prawej): Schur, Adler, Van der Veeken, Geldermans, Venturilli, Christow. Rys. E. Alaszewski



Gustaw Adolf Schur — lider Wyścigu Pokoju. Fot. „PS” E. Warmiński

Kukier
Zawadzki
Adamski
Paździor
Kulej
Drogosz
H. Dampc
Walasek
Pietrzykowski
Jędrzejewski
jada
do Lucerny

WISLA, 15.5. (tel. wł.) W piątek o godz. 19.30 zapadła ostateczna decyzja co do składu reprezentacji bokserskiej Polski na tegoroczne Mistrzostwa Europy w Lucernie. W przeddzień do Wisły zjechał się przedstawiciel PZB i PKOl, którzy mieli obserwować ostatnie walki treningowe przed ostatecznym ustaleniem składu.

W piątek po południu w nieco nerwowej atmosferze odbyło się kilka walk, które w poważnym miarze zadecydowały o wystawieniu zawodników niektórych kategorii. Do nich należały m. in. pojedynki w wadze muszej między Kukierem a Olechem, w koguciej między Gutmanem i Zawadzkiem, w lekkośredniej między Kulejem i Wodzikim,

Nieoficjalny skład piłkarzy na Hamburg

Po piątkowym sparingu kadry A z drużyną AZS AWF kapitan związkowy PZPN Czesław Krug wyznaczył nieoficjalny skład drużyny piłkarskiej na mecz w Hamburgu:

bramka: Stefaniszyn (Szymkowiak),
obrona: Floreński, Korynt, Woźniak, (Szczepański, Widawski),
pomoc: Strzykowski, Zientara, Gawlik,
atak: Pohl, Bryczyński, Hacherek, Libarda, Baszkiewicz (rez. Kempny).

Ostateczna jedenastka ustalona zostanie w dniu meczu.

I liga 7-osobowych drużyn mężczyzn:
GKS Wybrzeże — Start Gnie-
no 2:17 (0:7). Śląsk Wrocław —
ZS Poznań 20:19 (2:7). Śląsk Wro-
ław — Sparta Katowice 14:16
(7:7).

**I liga 11-osobowych drużyn ko-
lejących:** Górnik Sosnica — Stal Za-
padzkie 6:3 (4:7). Budowlani Gogo-
n — Wiśniarni Łącznik 5:2 (3:1).
KS Kościuszkow — AZS Katowice
10:10 (5:5).

II liga 11-osobowych drużyn mężczyzn: AZS Wrocław — AZS Katowice 3:9, Budowlani Gzrowice — AKS Kościuszko 15:8 (7:3), Rafanet Kuźnia Raciborska — Comet Szczepanowice 11:12 (6:8), Śląsk Wrocław — Kolejarz Opole 21:5 (13:3).

Bałusz — 1.80

PEKIN. W Pekinie odbyły się międzynarodowe zawody lekkoatletyczne z udziałem zawodników Rumunii i Chiny. Najciekawsze konkurencje zawodów były pojedynkiem aktualnej rekordzistki świata w skoku wzwyż — Rumunki Bałusz (1.63) z rekordzistką Chiną Zhang Feng-jung. Rumunka osiągnęła 1.80 m, natomiast przechodząca sprędek fortej Chinka mała 1.63 m. W rzucie dyskiem, gdzie dwiema 1.65. Warto dodać, że Bałusz minimalnie straciła poprzeczkę przy próbie wyrzutu 1.65 m. Do najlepszych wyników zawodów należały oprócz tego: 50.32 w rzucie oszczepem Rumunki Diti, 5.74 m w rzucie kulą w Rumunii — Yi-sin, 43.35 m w skoku o tyczce Chinki — Fei Yi-chu, 7.32 w skoku w dal Rumunki — Sorina (Rumunia) oraz rezultat Rumunki — Rumunki w rzucie młotem — 59.17 (PAP).

**Trzy remisy
pilkarskie
ZS**

LONDYN. Po dwóch dniach, rozgrzewanym w angielskiej miejscowości Bournemouth spotkaniu Pucharu Davisa pomiędzy Pld. Afryką i Kolumbią prowadzi tenisista Południowej Afryki 3:0. Tak więc mają oni zapewniony udział w trzeciej rundzie rozgrywek, w której spotkają się za zwycięzcą mecz Belgia - Włochy. W pierwszym dniu Vermaak (Pld. Afryka) pokonał Solisa 6:1, 6:1, 6:2, a Forbes (Pld. Afryka) wygrał z Alvarezem 6:4, 6:1, 6:3. W drugim dniu para południowo-afrykańska Sagal i Forbes pokonała łatwo kolumbijskich Salasa i Alvarezę — 6:4, 6:1, 6:1.

(PAP)

wojskowe Legia i Lotnik, wystawiające 32 i 28 juniorów. Coraz lepiej prezentuje się Gwardia, która

prezentowana przez 33 juniorów. Inaczej wygląda sytuacja w tak za-
służonym klubie jak Sparta, nie-
długo przed rozpoczęciem sezonu

[illegible]

